

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2014r.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Polikowska

Protokolant: Joanna Szmel

po rozpoznaniu w dniach: 26.03.2014r., 4.06.2014r., 6.08.2014r., 17.09.2014 r., 17.10.2014 r., 05.11.2014 r. i 12.12.2014 r.

s p r a w y : **J. B.**

syna S. i M. zd. P.

urodzonego w dniu (...) w J.

oskarżonego o to, że:

nieustalonego dnia w okresie pomiędzy styczniem a majem 2010r. w J. woj. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem A. M. (1) w ten sposób, że w trakcie zawierania umowy kupna sprzedaży samochodu m-ki M. (...) o nr rej (...) o wartości 100.000 zł wprowadził w błąd A. M. (1) do zamiaru wydania przedmiotowego pojazdu, czym działał na szkodę A. M. (1),

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.

I. uznaje oskarżonego **J. B.** winnym tego, że w nieustalonym dniu w okresie pomiędzy styczniem a 19 majem 2010 r. w W., woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, będąc faktycznym właścicielem samochodu osobowego marki M. (...) o nr rej. (...) o wartości 100.000 zł doprowadził A. M. (1) do niekorzystanego rozporządzenia mieniem wprowadzając go w błąd co do osoby faktycznego właściciela tego samochodu oraz zamiaru jego wydania w związku z jego zakupem przez A. M. (1) w ten sposób, że ustalona osoba podająca się za faktycznego właściciela tego samochodu zawarła z A. M. (1) umowę kupna – sprzedaży samochodu marki M. (...) o nr rej. (...) za kwotę 100.000 zł i po otrzymaniu wskazanej kwoty nie wydała samochodu A. M. (1), czym działał na szkodę A. M. (1), tj. występku z art. 286 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. wymierza mu karę 8 /ośmiu/ miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 k.k. orzeka wobec oskarżonego **J. B.** karę grzywny w wysokości 200 /dwustu/ stawek dziennych ustalając wysokość stawki na kwotę 10 /dziesięć/ złotych;

II. na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawieszka wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego **J. B.** kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 3 /trzy/ lata;

III. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego **J. B.** obowiązek naprawienia szkody w części poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego A. M. (1) kwoty 50.000 zł /pięćdziesiąt tysięcy złotych/;

IV. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego **J. B.** na rzecz oskarżyciela posiłkowego A. M. (1) kwotę 1.104 zł /tysiąc sto cztery złote/ tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

V. na podstawie art. 29 ust 1 ustawy prawo o adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. K. kwotę 780 zł plus 179,40 zł VAT tytułem zwrotu kosztów udzielonej obrony z urzędu;

VI. na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 2 ust 1 pkt 3 i art. 3 ust 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego **J. B.** na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym opłatę w kwocie 580 złotych.

Sygn. akt II K 1812/13

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony J. B. był faktycznym właścicielem samochodu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Sfinansował on zakup tego samochodu.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego J. B. k. 193-197, 301,
- zeznania świadka J. D. k. 408-410,
- zeznania świadka A. W. (1) k. 375-376
- zeznania świadka V. B. (1) k. 133-135,
- zeznania świadka G. Z. k. 303-304,

Z racji posiadanych przez oskarżonego J. B. długów w umowie kupna - sprzedaży pojazdu M. (...) przez oskarżonego od J. L., jako kupujący została wpisana, bez jej wiedzy, A. W. (1). Kiedy A. W. (1) otrzymała wezwanie do zapłaty ubezpieczenia za ten samochód, skontaktowała się z oskarżonym, którego widziała jeżdżącego tym samochodem, celem wyjaśnienia sprawy. J. B. poinformował A. W. (1) w późniejszym czasie, że samochód został dalej sprzedany.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego J. B. k. 301,
- umowa kupna – sprzedaży z dnia 04.03.2009 r. k. 322,
- zeznania świadka A. W. (1) k. 375-376

Według umowy kupna – sprzedaży z dnia 24 kwietnia 2009 r. A. W. (1) miała sprzedać samochód marki M. (...) Ł. B. (1). A. W. (1) nie podpisywała umowy kupna - sprzedaży, nie wiedziała komu samochód został sprzedany. Kiedy zobaczyła, iż samochód został przerejestrowany przestała się nim interesować.

Dowód:

- zeznania świadka A. W. (1) k. 375-376,
- umowa kupna sprzedaży z dnia 24.04.2009 r. k. 321,
- kopia dowodu rejestracyjnego k. 347,

Pokrzywdzony A. M. (1) i Ł. B. (1) znali się od 2009 r. Dnia 20 października 2009 r. założyli firmę Krajowy System (...) spółka z o.o. w J., której udziałowcami oprócz nich zostali B. M. i R. B.. Prezesem Zarządu spółki została B. M.. Później prokurentem spółki został oskarżony J. B.. Ł. B. (1) zaproponował A. M. (1) sprzedaż samochodu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Cena sprzedaży została ustalona na kwotę 100 000 zł.

Dowód:

- zeznania świadka A. M. (1) k. 6-8, 26-27, 62-64, 80-81, 217-219, 273-275,
- zeznania świadka B. M. k. 119-121, 198-199, 301-302,
- informacja z KRS k. 136-144, 145-154,
- kserokopia aktu notarialnego k. 200-202, 203-213,
- zeznania świadka G. Z. k. 376-378,

W nieustalonym dniu w okresie pomiędzy styczniem a 19 maja 2010 r. pokrzywdzony A. M. (1) zakupił od Ł. B. (1) podającego się za jego właściciela, samochód marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) za kwotę 100 000 zł. Wszelkich uzgodnień związanych umową kupna – sprzedaży tego samochodu A. M. (1) dokonywał z Ł. B. (1). Oskarżony J. B. wypełnił formularze umowy kupna – sprzedaży samochodu, które na następny dzień zostały podpisane w przez Ł. B. (1) jako sprzedającego i A. M. (1) jako kupującego, w miejscu zamieszkania A. M. (1). W chwili podpisania umowy kupna – sprzedaży samochodu A. M. (1) przekazał Ł. B. (1) kwotę 100 000 zł. Ł. B. (1) nie wydał natomiast A. M. (1) samochodu będącego przedmiotem umowy ani jego dokumentów.

Dowód:

- zeznania świadka A. M. (1) k. 6-8, 26-27, 62-64, 80-81, 217-219, 273-275,
- zeznania świadka B. M. k. 119-121, 198-199, 301-302,
- umowa kupna – sprzedaży samochodu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) k. 3,
- pismo Ł. B. (1) z dnia 25.03.2011 r. k. 10,

Ł. B. (1) i pokrzywdzony A. M. (1) spotykali się w spółce, której byli udziałowcami. Początkowo pokrzywdzony A. M. (1) nie domagał się od Ł. B. (1) wydania mu samochodu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Samochód ten był użytkowany przez J. B.. Kiedy A. M. (1) zaczął domagać się od Ł. B. (1) wydania mu samochodu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), Ł. B. (1) nie wydał mu tego samochodu. Jako przyczyny niewydania wskazywał mu, iż oskarżony J. B. był na wyjeździe tym samochodem, że samochód ma uszkodzone lusterko i przed przekazaniem naprawi je. W połowie 2010 r. A. M. (1) zachorował i przestał domagać się wydania mu samochodu. Na początku 2011 r. pokrzywdzony skontaktował się z adwokatem, który w dniu 11 marca 2011 r. skierował do Ł. B. (1) o wydanie pojazdu lub zwrot 100 000 zł.

Dowód:

- zeznania świadka A. M. (1) k. 6-8, 26-27, 62-64, 80-81, 85-86, 217-219, 273-275,
- zeznania świadka B. M. k. 119-121, 198-199, 301-302,

Oskarżony J. B., podczas rozmowy z żoną V. B. (1) oświadczył jej, że chciałby przepisać na nią samochód marki M. (...). W dniu 20 maja 2010 r. Ł. B. (1) zawarł umowę kupna – sprzedaży samochodu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) z V. B. (1). Formularz tej umowy wypełnił oskarżony J. B. zaś podpis na nim jako kupujący złożyła V. B. (1). Zakup samochodu V. B. (1) sfinansowała częściowo z kredytu, częściowo z oszczędności. Gotówkę przekazała oskarżonemu J. B..

Dowód:

- umowa kupna – sprzedaży z dnia 20.05.2010 r. k. 17, 345,
- zeznania świadka V. B. (1) k. 32-33, 81-82, 133-135, 392-394,

- wyjaśnienia oskarżonego J. B. k. 193-197,

Oskarżony J. B. ma 53 lata, z zawodu jest elektromonterem, nie pozostaje w zatrudnieniu, nie jest zarejestrowany w PUP, utrzymuje się z prac dorywczych, z których osiąga dochód w wysokości 800 zł, nie posiada wartościowego majątku.

Oskarżony J. B. był karany sądownie.

Dowód:

- dane osobo-poznawcze oskarżonego J. B. k. 193, 255,

- dane o karalności oskarżonego J. B. k. 398-400.

Oskarżony J. B. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

W złożonych wyjaśnieniach przyznał, iż faktycznie samochód marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) należał do niego. Wskazał, że „na papierze” jego właścicielem był jego syn. Z uwagi na długi, które posiada gdyby samochód ten był na niego, byłby objęty egzekucją.

Oskarżony nadto wyjaśnił, iż w rozmowie z B. M. poinformował ją, iż ma pomysł na biznes tylko brakuje mu dofinansowania. B. M. poinformowała go wtedy, że porozmawia z mężem, aby pożyczył mu pieniądze niezbędne do rozpoczęcia działalności. Podczas spotkania z A. M. (1) przedstawił mu biznesplan i zaproponował, aby pożyczył mu 100 000 zł pod zastaw. A. M. (1) wyraził na to zgodę. Podpisali in blanco umowę na sprzedaż samochodu, który był w posiadaniu jego syna, kwitując na niej wpłatę przez A. M. (1) pierwszej raty w kwocie 40 000 zł. Poinformował A. M. (1) o tym, iż podpisuje z (...) umowę jako partner strategiczny na sprzedaż ubezpieczeń asistancje i obsługi w ramach programu krajowego systemu informacji SOS. A. M. (1) wyraził wtedy chęć objęcia wraz z żoną udziałów w spółce zamiast zabezpieczenia w postaci wkładu pieniężnego, którego dokonał w kwocie 40 000 zł za powyższe udziały i uczestnictwo w tej działalności. A. M. (1) objął notarialnie udziały w spółce niszcząc umowę pożyczki zabezpieczoną umową kupna – sprzedaży (...). Umowa pomiędzy nim a A. M. (1) obejmowała także to, iż stanowisko prezesa obejmie B. M.. A. M. (1) kupił samochód marki M. (...) klasy, który użytkowała jego żona. Na tym skończyło się finansowanie spółki przez A. M. (1). Z uwagi na konieczność dofinansowania spółki poprosił żonę V. B. (1), aby wzięła kredyt na dofinansowanie spółki - zakupiła na kredyt jego samochód marki M. (...), który był zarejestrowany na syna. Po uzyskaniu przez V. B. (1) kredytu mieli dofinansowanie, które pozwoliło na pokrycie zobowiązań i bieżącą działalność spółki. Wobec braku zaangażowania A. M. (1) w sprawy spółki zaproponował mu, iż znajdzie osobę, która odkupi jego udziały, ale A. M. (1) nie wyraził na to zgody. Nadto oskarżony wyjaśnił, iż A. M. (1) nigdy nie był w posiadaniu samochodu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), nie zgłaszał wobec niego żadnych roszczeń. Przy sprzedaży tego samochodu V. B. (1) przekazał jej kartę pojazdu, w której był posiadaniem. Było to w dniu obejmowania udziałów w spółce. Wtedy też A. M. (1) zgniół, zniszczył posiadaną umowę kupna – sprzedaży samochodu jako nieobowiązującą umowę pożyczki. Na rozprawie oskarżony wyjaśnił, że A. M. (1) pożyczył mu kwotę 40 000 zł. Co do tej kwoty została zwarta pomiędzy A. M. (1) a jego synem umowa kupna – sprzedaży samochodu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Następnie stwierdził, iż kwota 40 000 zł była pokryciem w firmie udziałów państwa M.. Potem zaś stwierdził, iż umowa kupna – sprzedaży samochodu marki M. (...) zawarta pomiędzy pokrzywdzonym a jego synem, który był właścicielem tego samochodu „na papierze” była umową zastawu i dotyczyła pożyczki kwoty 100 000 zł, której miał mu udzielić A. M. (1), a z której przekazał mu tylko kwotę 40 000 zł, co zostało pokwitowane na tej umowie.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego J. B. w zakresie tego, iż był on faktycznie właścicielem samochodu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) oraz iż z uwagi na posiadane przez niego długi, w dokumentach samochodu wpisany był jako właściciel jego syn Ł. B. (1). Brak było bowiem jakichkolwiek podstaw, aby kwestionować wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie. Wyjaśnienia oskarżonego, w których wskazywał on, że był właścicielem przedmiotowego

samochodu znajdują bowiem potwierdzenie w zeznaniach świadka V. B. (1) - żony oskarżonego, jak również w zeznaniach świadków J. D. i G. Z., które oskarżony informował, że samochód ten należy do niego.

Walor wiarygodności Sąd przydał także wyjaśnieniom oskarżonego J. B. w zakresie w jakim wskazywał on, iż państwo M. byli udziałowcami spółki Krajowy System (...) spółka z o.o. w J., której nazwa następnie została zmieniona poprzez dodanie zwrotu Grupa (...), a B. M. była jej prezesem. Okoliczność ta została przyznana w zeznaniach złożonych przez świadków A. M. (1) i B. M.. Nadto wynika ona z aktów notarialnych (k. 200-202, 203-213), z informacji z KRS (k. 136-144, 145-154) oraz z zeznań świadków G. Z. i J. D., które zajmowały się sprawami księgowymi firmy Krajowy System (...) spółka z o.o. w J.. Z aktu notarialnego z dnia 20 października 2009 r. repertorium A numer (...) sporządzonego przez notariusza A. W. (3), stanowiącego umowę spółki Krajowy System (...) spółka z o.o. wynika, iż kapitał zakładowy spółki wynosi 50 000 zł zaś jej współnikami zostali pokrzywdzony A. M. (1), który objął 10 udziałów po 500 zł każdy i pokrył je wkładem pieniężnym w wysokości 5 000 zł, B. M., która objęła 20 udziałów po 500 zł i pokryła je wkładem pieniężnym w kwocie 10 000 zł, R. B. który objął 30 udziałów po 500 zł i pokrył je wkładem pieniężnym w wysokości 15 000 zł oraz Ł. B. (1), który objął 40 udziałów po 500 zł i pokrył je wkładem pieniężnym w wysokości 20 000 zł. Wskazany aktem notarialnym powołany został pierwszy Zarząd w osobie B. M. jako Prezesa Zarządu. Wpis spółki do Krajowego Rejestru Sądowego dokonany został dnia 14 listopada 2009 r.

Oskarżony J. B. w złożonych zeznaniach nie kwestionował zawarcia umowy kupna – sprzedaży samochodu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) pomiędzy Ł. B. (1) a A. M. (1). Z jego wyjaśnień wynika, iż miał on pełną wiedzę o zawarciu tejże umowy przez jego syna, który w dokumentach figurował jako właściciel tego samochodu jak i jej warunkach. Z zeznań pokrzywdzonego A. M. (1) wynika, iż oskarżony wypełnił formularze umowy kupna – sprzedaży tego samochodu, które następnie podpisał on i Ł. B. (1).

Sąd odmówił natomiast wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego J. B. w zakresie w jakim wskazywał on, iż umowa kupna – sprzedaży samochodu zawarta pomiędzy pokrzywdzonym A. M. (1) a jego synem Ł. B. (1) była umową in blanco i stanowiła zabezpieczenie pożyczki, której zobowiązał się mu udzielić A. M. (1), a z której przekazał mu jedynie kwotę 40 000 zł, co pokwitował na egzemplarzu umowy A. M. (1). Wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie nie były konsekwentne bowiem oskarżony twierdził także, iż kwota 40 000 zł stanowiła pokrycie udziałów państwa M. w firmie Krajowy System (...) spółka z o.o. Stały one nadto w oczywistej sprzeczności z zeznaniami świadka A. M. (1), z których wynika, iż nie pożyczka on oskarżonemu J. B. jakichkolwiek pieniędzy, a jedynie od Ł. B. (1) dokonał zakupu za kwotę 100 000 zł samochodu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Pokrzywdzony A. M. (1) w toku całego postępowania w sprawie konsekwentnie wskazywał, iż przedmiotowy samochód zakupił od Ł. B. (1), któremu zapłacił kwotę 100 000 zł stanowiącą cenę jego sprzedaży i samochód ten nie został mu wydany. Wskazywał przy tym konsekwentnie A. M. (1) na okoliczności w jakich doszło do zawarcia umowy kupna – sprzedaży przedmiotowego samochodu oraz na przyczyny niedysponowania nim i podjęte próby odzyskania pieniędzy. Niewątpliwie, gdyby samochód marki M. (...), jak wskazywał oskarżony, miał stanowić zabezpieczenie udzielonej mu przez A. M. (1) pożyczki, strony nie zawierałyby umowy kupna – sprzedaży tego samochodu tylko zawarłyby umowę pożyczki wraz z ewentualnym zastawem na tym samochodzie. Nie logicznym byłoby, aby A. M. (1) miał zabezpieczać umowę pożyczki udzielonej oskarżonemu na samochodzie, o którym wiedział że stanowi on własność Ł. B. (1). Takie zabezpieczenie nie dawałoby mu żadnych uprawnień do tego samochodu w przypadku braku spłaty pożyczki przez oskarżonego. Nadto nie można zapominać, że oskarżony J. B. w złożonych wyjaśnieniach przyznał, iż dokonał zapisu treści oświadczenia znajdującego się na umowie na k. 25 akt sprawy o treści: „oświadczam, iż na poczet sprzedaży samochodu M. (...) nr rej. (...) otrzymałem sumę 40 000 tys. plus odsetki 12 tys. złotych 52 000 tys. złotych” oraz złożył pod tym oświadczeniem swój podpis. Gdyby przedmiotowa umowa nie była umową kupna – sprzedaży tylko zastawu dotyczącą udzielonej mu pożyczki, oskarżony w oświadczeniu tym nie używałby słów „na poczet sprzedaży M. (...)”. Zapis ten został dokonany przez oskarżonego wyłącznie na potrzeby niniejszej sprawy, niemniej jednak wskazuje jaka umowa została faktycznie zawarta. Nie dokonał go oskarżony, jak wyjaśniał na egzemplarzu umowy A. M. (1) tylko na egzemplarzu umowy posiadanym przez Ł. B. (1), który został od niego zatrzymany w dniu 18 stycznia 2012 r. Oskarżony w ten sposób dążył do udowodnienia swoich wyjaśnień, iż pokrzywdzony A. M. (1) przekazał jedynie kwotę 40 000 zł za ten samochód. Z treści zeznań A. M. (1) wynika, iż całą kwotę 100 000 zł stanowiącą cenę samochodu marki M. (...) o numerze

rejestracyjnym (...) przekazał on Ł. B. (1) w chwili podpisania z nim umowy. Zarówno ta okoliczność jak też i zawarcie z A. M. (1) umowy kupna – sprzedaży samochodu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) została przyznana przez Ł. B. (1) w piśmie kierowanym do pełnomocnika A. M. (1) adw. D. K. z dnia 25 marca 2011 r., do którego załączył on kserokopię posiadanego egzemplarza umowy kupna – sprzedaży (k. 3), na której nie ma oświadczenia oskarżonego dotyczącego kwoty 40 000 zł. Nie wskazywał przy tym Ł. B. (1) w tymże piśmie na pozorność zawartej umowy, na zawarcie umowy pożyczki, czy zastawu na tym samochodzie. Gdyby A. M. (1) przekazał oskarżonemu J. B. wskazywaną w oświadczeniu oskarżonego kwotę 40 000 zł, fakt ten w dacie jej przekazania zostałby odnotowany nie tylko na posiadanym przez Ł. B. (1) egzemplarzu umowy, ale także na egzemplarzu umowy, który posiadał A. M. (1). Skoro na kserokopii umowy przesłanej przez Ł. B. (1) pełnomocnikowi A. M. (1) wraz z pismem z dnia 25 marca 2011 r. oświadczenie to nie widnieje, J. B. oświadczenie to musiał napisać po dniu 25 marca 2011 r. Nie mógł uczynić tego, jak wskazywał w składanych wyjaśnieniach, gdy A. M. (1) miał mu przekazywać pieniądze bowiem A. M. (1) oskarżonemu żadnych pieniędzy związanych z tą umową nie przekazywał, a tym bardziej po dniu 25 marca 2011 r. Cała cena samochodu została bowiem przez pokrzywdzonego przekazana Ł. B. (1) w dniu podpisania umowy kupna – sprzedaży przedmiotowego samochodu. Zeznania A. M. (1) w zakresie zakupu oraz niewydania mu przez Ł. B. (1) samochodu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) po zawarciu umowy kupna – sprzedaży, znajdują potwierdzenie w zeznaniach jego żony B. M.. Na okoliczność dysponowania tym samochodem przez oskarżonego do czasu zawarcia umowy jego kupna – sprzedaży przez Ł. B. (1) jako sprzedającego i V. B. (1) jako kupującą wskazuje też treść zeznań świadków G. Z. i J. D., które twierdziły, że w 2010 r. oskarżony jeździł tym samochodem oraz V. B. (2), która jednoznacznie wskazała, iż w rozmowie z nią oskarżony J. B. oświadczył, że chciałby przepisać na nią samochód marki M. (...) i potem w dniu 20 maja 2010 r. zakupiła ona ten samochód i dokonała jego przerejestrowania na siebie. Z zeznań świadka V. B. (1) wynika, iż kupiła ona samochód marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) za wiedzą i zgodą A. M. (1), który wręcz zachęcał ją do nabycia tego samochodu. Zeznania V. B. (2) w tym zakresie są nielogiczne, nie znajdują nadto żadnego potwierdzenia w dowodach, które Sąd uznał za wiarygodne. Ocenił je Sąd jako zmierzające do uwiarygodnienia linii obrony oskarżanego J. B. prezentowanej w niniejszej sprawie. Niewątpliwie V. B. (1) łącząc z oskarżonym bliskie stosunki i zaufanie skoro zdecydowała się ona przystać na propozycję oskarżonego dokonania zakupu samochodu marki M. (...) od Ł. B. (1) mając świadomość, że samochód ten faktycznie stanowi własność oskarżonego - jej męża i wzięcia kredytu na jego zakup. Składając zeznania V. B. (1) bez wątplenia była zainteresowana korzystnym dla oskarżonego rozstrzygnięciem przedmiotowej sprawy. Wskazuje na to jej postawa na rozprawie. Z wyjaśnień oskarżonego J. B. wynika, że A. M. (1) przy sprzedaży samochodu V. B. (1) miał przekazać jej kartę pojazdu, w której był posiadaniem i miało to mieć miejsce w dniu obejmowania udziałów w spółce oraz że wtedy też zgniótł, zniszczył umowę kupna – sprzedaży tego samochodu. V. B. (1) początkowo potwierdziła w złożonych zeznaniach zniszczenie umowy w okolicznościach podawanych w wyjaśnieniach oskarżonego. Na rozprawie zaś wycofała się ze swoich twierdzeń w tym zakresie wskazując, iż dokładnie nie pamięta jaka umowa była niszczone, jakie samochodu dotyczyła. V. B. (1) nie mogła być świadkiem niszczenia przez A. M. (1) umowy kupna - sprzedaży samochodu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...). A. M. (1) nigdy w złożonych zeznaniach nie potwierdził, aby dokonał zniszczenia umowy kupna – sprzedaży samochodu zawartej z Ł. B. (1). Kategorycznie zaprzeczył, aby zostały mu przekazane jakiegokolwiek dokumenty dotyczące samochodu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Nie mógł zatem pokrzywdzony przekazać karty pojazdu V. B. (1) w dniu nabywania przez nią tego samochodu. Gdyby zaś pokrzywdzony choć pogniótł swój egzemplarz umowy ślady takiego działania nosiłaby kserokopia umowy przedłożonej do akt sprawy. Wiedzę o tym, iż V. B. (1) była właścicielką przedmiotowego samochodu A. M. (1) powziął później niż 20 maja 2010 r. Ponadto w dniu 20 maja 2010 r. A. M. (1) nie obejmował żadnych udziałów w spółce Krajowy System (...) spółka z o.o. Udziały w tej spółce zostały objęte przez A. M. (1) w dniu zawiązania tej spółki tj. w dniu 20 października 2009 r. Umowa kupna – sprzedaży samochodu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) została zawarta pomiędzy Ł. B. (1) a V. B. (1) w dniu 20 maja 2010 r.

Oskarżony J. B. w złożonych wyjaśnieniach z jednej strony podawał, iż kwota 40 000 zł stanowiła uzyskaną od A. M. (1) pożyczkę z drugiej zaś, iż kwota to stanowiła pokrycie w firmie Krajowy System (...) spółka z o.o. w J. udziałów państwa M.. Wyjaśnień oskarżonego również w tym zakresie, że kwota 40 000 zł stanowiła pokrycie udziałów państwa M. w spółce nie można uznać za prawdziwe. Z aktu notarialnego z dnia 20 października 2009 r. repertorium A numer (...) sporządzonego przez notariusza A. W. (3), stanowiącego umowę spółki Krajowy System (...) spółka z o.o. wynika

jednoznacznie, iż w spółce tej A. M. (1) posiadał 10 udziałów zaś B. M. posiadała 20 udziałów, które w dacie zawierania tejże umowy zostały przez nich pokryte wkładem pieniężnym w łącznej kwocie 15 000 zł. Kwota 40 000 zł nie mogła zatem stanowić pokrycia udziałów państwa M. w tej firmie skoro ich udziały były pokryte na dzień 20 października 2009 r., a nadto ich wartość była niższa niż 40 000 zł.

W przedmiotowej sprawie zeznania złożyły też G. Z. i J. D.. Sąd do zeznań wskazanych świadków podszedł z ostrożnością. Zarówno G. Z. jak i J. D. są znajomymi oskarżonego J. B. i niewątpliwie znajomość ta rzutowała na teść składanych przez nich zeznań. J. D. nieodpłatnie przygotowywała dla oskarżonego biznesplan firmy Krajowy System (...) spółka z o.o. i doradzała w zakresie księgowania operacji finansowych zaś jej córka G. Z. początkowo również nieodpłatnie doradzała oskarżonemu i B. M. w sprawach księgowych spółki, a od 01 grudnia 2010 r. jest w niej zatrudniona na stanowisku dyrektora finansowego. Zeznania świadka G. Z. oceniał Sąd nadto przez pryzmat pełnej i jasnej opinii sądowo – psychologicznej biegłej M. G. z której wynika, iż G. Z. posiada prawidłową zdolność postrzegania zdarzeń i okoliczności. Z powodu obniżonej sprawności pamięci może mieć trudności w odtwarzaniu zdarzeń ich okoliczności. Nie wykazuje ona zdolności do konfabulacji, jest jednak podatna na wpływy innych osób. Z zeznań zarówno J. D. jak i G. Z. wynika, iż nie posiadały one żadnej własnej wiedzy dotyczącej sprzedaży samochodu marki M. (...) A. M. (1). J. D. podała, iż od oskarżonego J. B. miała natomiast wiedzę, że sprzedał on ten samochód A. M. (1) i kwota 40 000 zł ze sprzedaży tego samochodu była przeznaczona na rozruch firmy Krajowy System Rabatowy. Treść pozostałych zeznań złożonych przez świadków J. D. i G. Z. wskazuje, iż zmierzały one uwiarygodnienia linii obrony oskarżonego J. B. w niniejszej sprawie. Odnosiły się one bowiem do braku finansowania przez A. M. (1) spółki Krajowy System Rabatowy i w związku z tym kłopotów finansowych tej spółki. Świadek J. D., jak zeznała, na temat przedmiotu sprawy rozmawiała zarówno ze swoją córką G. Z. jak i z oskarżonym. G. Z. poinformowała ją, iż przedmiotem sprawy są rozliczenia spółki. Oskarżony J. B. zaś podczas rozmowy telefonicznej przekazał jej informacje dotyczące sprzedaży samochodu marki M. (...) i związku tej czynności z finansowaniem spółki. Na informacjach uzyskanych od oskarżonego, jak wskazała świadek, opierała się składając zeznania w niniejszej sprawie. Sąd zeznania świadka J. D. w zakresie w jakim wskazywała ona na swój udział w rozmowie pomiędzy oskarżonym J. B. a A. M. (1) dotyczącej umowy kupna – sprzedaży samochodu marki M. (...) i objęcia udziałów w spółce Krajowy System Rabatowy ocenił jako sprzeczne z pozostałymi uznanymi za wiarygodne dowodami w sprawie. Świadek nie była w stanie określić daty, kiedy rozmowa ta miała mieć miejsce. Nie ma obiektywnych możliwości w świetle wiarygodnych dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie, aby miała miejsce jedna rozmowa, podczas której omawiana byłaby umowa kupna – sprzedaży samochodu marki M. (...) oraz kwestia objęcia udziałów w spółce Krajowy System Rabatowy przez państwa M.. Udziały we wskazanej spółce zostały objęte przez A. M. (1) i B. M. w chwili zawiązania spółki 20 października 2010 r. zaś A. M. (1) konsekwentnie twierdził, iż zakupu samochodu marki M. (...) dokonał w 2010 r. i zakup ten pozostawał bez jakiegokolwiek związku z jego oraz jego żony udziałami w spółce. Podkreślić jeszcze raz należy, iż gdyby umowa zawarta pomiędzy Ł. B. (1) a A. M. (1) była umową pozorną, w rzeczywistości nieprzenoszącą własności samochodu na A. M. (1), okoliczność tę z całą pewnością podniósłby w piśmie kierowanym do pełnomocnika A. M. (1) syn oskarżonego Ł. B. (1). Tymczasem Ł. B. (1) nie kwestionował faktu zawarcia z A. M. (1) umowy kupna – sprzedaży tego samochodu, zapłacenia przez A. M. (1) kwoty 100 000 zł stanowiącej cenę samochodu. Wskazywał on jedynie, iż umowa została zawarta 21 maja 2010 r., co nie mogło mieć miejsca w tej dacie bowiem 20 maja 2010 r. samochód ten sprzedał żonie oskarżonego - V. B. (1).

Brak jest w przedmiotowej sprawie dowodów, które pozwoliłyby na jednoznaczne ustalenia daty zawarcia umowy kupna – sprzedaży samochodu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) pomiędzy Ł. B. (1) a A. M. (1). Na przedłożonym przez pokrzywdzonego A. M. (1) egzemplarzu umowy kupna – sprzedaży samochodu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) zawartej pomiędzy nim a Ł. B. (1) nie ma wskazanej daty jej zawarcia. Na kopii umowy przesłanej przez Ł. B. (1) pełnomocnikowi pokrzywdzonego jak i egzemplarzu umowy zabezpieczonym u Ł. B. (1) przez Policję jest wpisana data jej zawarcia 21 maja 2010 r. Nie ulega wątpliwości Sądu, iż data zawarcia umowy - 21 maja 2010 r. jest datą nieprawdziwą. W dniu 20 maja 2010 r. Ł. B. (1) bowiem sprzedał przedmiotowy samochód V. B. (1) (k. 345). W dniu 21 maja 2010 r. samochód ten zatem nie należał już do niego. Pokrzywdzony A. M. (1) wskazywał, że zawarcie przedmiotowej umowy miało to miejsce w miesiącu styczniu 2010 r. Nie przedstawił jednakże jakichkolwiek dowodów, które mogłyby to potwierdzić. Z zeznań pokrzywdzonego wynika, iż po dokonaniu zakupu samochodu od

Ł. B. (1) samochód ten nie został na przez niego przerejestrowany. Był on użytkowany w firmie Krajowy System (...) spółka z o.o. w J.. Z zeznań świadka B. M. wynika, że do dnia 11 maja 2010 r. wykonywała ona obowiązki Prezesa Zarządu tej spółki. Z jej zeznań wynika również, że samochód był wtedy użytkowany w spółce – jeździli nim oskarżony, Ł. B. (1) i R. B.. Z całą pewnością umowa kupna – sprzedaży samochodu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) pomiędzy Ł. B. (1) a A. M. (1) musiała być zawarta przed zawarciem przez Ł. B. (1) umowy kupna tego samochodu z V. B. (1) tj. przed 20 maja 2010 r. Po tej dacie bowiem także V. B. (1) użytkowała ten samochód, uczestniczyła nim w dniu 14 sierpnia 2010 r. w zdarzeniu drogowym, po którym samochód ten był naprawiany. Z zeznań A. M. (1) wynika, iż domagał się on od Ł. B. (1) wydania samochodu w pierwszej połowie 2010 r. Potem zachorował i przez pół roku nie upominał się u Ł. B. (1) o samochód. Ponownie zaczął domagać się od niego wydania samochodu na początku 2011 r. Z zeznań pokrzywdzonego A. M. (1) wynika, iż kiedy samochód marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) był w naprawie kontaktował się on z mechanikiem, u którego pojazd ten się znajdował. Okoliczność ta znajduje potwierdzenie w zeznaniach wiarygodnego świadka J. M.. W 2010 r. przedmiotowy samochód uczestniczył w dwóch zdarzeniach drogowych, po których był naprawiany. Z informacji z Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z dnia 07 października 2014r. wynika, iż w dniu 05 stycznia 2010 r. uczestniczył on w zdarzeniu drogowym w J. - ubezpieczyciel w związku z tym zdarzeniem wypłacił poszkodowanemu Ł. B. (1) kwotę 37 875,91 zł tytułem odszkodowania oraz w dniu 14 sierpnia 2010 r. - ubezpieczyciel w związku z tym zdarzeniem wypłacił odszkodowanie V. B. (1). Z zeznań świadka J. M. wynika, iż naprawy blacharskie M. (...) były wykonywane w jego warsztacie. Samochód ten do warsztatu przyprowadził oskarżony J. B. i stał on tam około miesiąc bowiem oskarżony twierdził, że nie ma pieniędzy, aby zapłacić za naprawę. Ostatecznie J. B. odebrał samochód z warsztatu nie regulując kosztów naprawy. Nie potrafił J. M. podać czasu, kiedy naprawa ta miała miejsce. W czasie, gdy samochód był naprawiany do warsztatu przyjechał A. M. (1), który twierdził, że jest właścicielem, czy współwłaścicielem tego samochodu. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka J. M.. Brak było bowiem podstaw, aby kwestionować ich wiarygodność. Świadek okoliczności dotyczące naprawy samochodu marki M. (...) przedstawił tak jak je zapamiętał. Nie dysponował przy tym świadek żadnymi dokumentami związanymi z dokonaną naprawą, które pozwoliłyby na ustalenie, kiedy miała ona miejsce. Nie można w oparciu o zeznania świadka J. M. wykluczyć, iż samochód był naprawiany w jego warsztacie po zdarzeniu w którym uczestniczyła V. B. (1) i to wtedy A. M. (1) przyszedł do jego warsztatu. V. B. (1) zeznała bowiem, iż samochód był naprawiany w M.. J. M. miał warsztat w J. przy ul. (...).

Jako nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy Sąd ocenił zeznania świadka A. W. (4). Świadek nie miała bowiem żadnej wiedzy w zakresie okoliczności zawarcia umowy kupna sprzedaży samochodu M. (...) o nr rej. (...) pomiędzy Ł. B. (1) a pokrzywdzonym. Z jej zeznań wynika jedynie, iż w przeszłości oskarżony J. B. bez jej wiedzy posługując się jej danymi zakupił na siebie ten samochód. A. W. (1) po okazaniu jej umów kupna – sprzedaży tego samochodu z dnia 04 marca 2009 r. i 24 kwietnia 2009 r. zaprzeczyła, aby podpisywała te umowy.

Walor wiarygodności Sąd przydał pozostałym dowodom z dokumentów. Brak było bowiem podstaw, aby kwestionować ich wiarygodność.

Zachowaniem swoim oskarżony J. B. zrealizował znamiona występku z art. 286 § 1 k.k. Oskarżony bowiem w nieustalonym dniu w okresie pomiędzy styczniem a 19 majem 2010 r. w W., woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, będąc faktycznym właścicielem samochodu osobowego marki M. (...) o nr rej. (...) o wartości 100.000 zł doprowadził A. M. (1) do niekorzystanego rozporządzenia mieniem wprowadzając go w błąd co do osoby faktycznego właściciela tego samochodu oraz zamiaru jego wydania w związku z jego zakupem przez A. M. (1) w ten sposób, że ustalona osoba podająca się za faktycznego właściciela tego samochodu zawarła z A. M. (1) umowę kupna – sprzedaży samochodu marki M. (...) o nr rej. (...) za kwotę 100.000 zł i po otrzymaniu wskazanej kwoty nie wydała samochodu A. M. (1), czym działał na szkodę A. M. (1).

Oskarżony J. B. działał umyślnie z zamiarem bezpośrednim kierunkowym. Oskarżony bowiem chciał popełnić ten czyn. Wiedział, że samochód marki M. (...) stanowi faktycznie jego własność nie zaś syna Ł. B. (1), który z uwagi na posiadane przez oskarżonego długi, był tylko wpisany w dokumentach samochodu jako jego właściciel, a mimo to nie ujawnił tego A. M. (1) przed zawarciem przez Ł. B. (1) umowy kupna – sprzedaży tego samochodu z A. M. (1). Kiedy A. M. (1) zawarł umowę z Ł. B. (1) i przekazał mu pieniądze nie wydał będącego przedmiotem umowy samochodu,

mimo że A. M. (1) domagał się jego wydania od Ł. B. (1), tylko użytkował go wraz z synami. Ocena zachowania oskarżonego pozwala, zdaniem Sądu, na jednoznaczne stwierdzenie, że działał on wspólnie i w porozumieniu z Ł. B. (1), który podawał się przed A. M. (1) za właściciela samochodu, choć miał świadomość, że faktycznym właścicielem samochodu jest jego ojciec – oskarżony. Istota współsprawstwa o jakim mowa w art. 18 § 1 k.k. sprowadza się do wspólnego wykonywania czynu zabronionego przez kilku uczestników przestępczego porozumienia i objęcia świadomością realizacji całości określonego czynu zabronionego. W orzecznictwie zwraca się trafnie uwagę, iż działania poszczególnych współsprawców muszą mieć istotny dopełniający się charakter, wspólnej realizacji znamion konkretnego czynu, zgodnie z przyjętym podziałem ról, przy czym podział tych ról oparty na porozumieniu, może nastąpić per facta concludentia. Dla przyjęcia współsprawstwa ważne jest, aby każdy ze współsprawców utożsamiał się z działaniami pozostałych, taktując takie zachowanie jak swoje, nawet wówczas gdy osobiście nie wykonywał żadnych czynności czasownikowych przestępstwa (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 19.06.2008 r. II Aka 147/08, KZS 2009/3/39 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 23.11.2000 r. II Aka 169/00, Prok. i Pr. 2001/6/13). Oskarżony J. B. utożsamiał się z działaniami podjętymi przez Ł. B. (1) w zakresie sprzedaży A. M. (1) samochodu, którego był faktycznym właścicielem. Własnoręcznie wpisał dane na formularzach umowy kupna – sprzedaży, które następnego dnia zostały podpisane przez zawierających umowę Ł. B. (1) i A. M. (1). Fakt, iż oskarżony nie wykonywał osobiście wszystkich czynności składających się na realizację danego czynu, a które były wykonywane przez jego syna Ł. B. (1) nie niweluje możliwości przypisania mu całości przestępstwa, którego dopuścił się w wykonaniu wspólnego porozumienia. Pokrzywdzony A. M. (1) zapłacił cenę samochodu - przekazał w chwili podpisania umowy kwotę 100 000 zł Ł. B. (1), co zostało przyznane przez Ł. B. (1) w piśmie kierowanym do pełnomocnika A. M. (1) z dnia 25 marca 2011 r.

Ocena zachowania oskarżonego pozwala także na przyjęcie, że J. B. działał umyślnie z zamiarem bezpośrednim kierunkowym obejmując swoją świadomością zarówno chęć uzyskania korzyści majątkowej, jak i użyty w tym celu określony sposób działania polegający na wprowadzeniu A. M. (1) w błąd co do osoby faktycznego właściciela samochodu jak i zamiaru wydania mu samochodu w związku z jego zakupem.

Wina oskarżonego J. B. w zakresie przypisanego mu czynu nie budzi wątpliwości. Wobec oskarżonego nie zachodziły jakiegokolwiek okoliczności, które mogłyby wpływać na umniejszenie jego winy. Działał on świadomie.

Stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego J. B. ocenić należy jako znaczny. Zgodnie z art. 115 § 2 k.k. przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości bierze się pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiar wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego wpływa przede wszystkim sposób i okoliczności popełnienia tego czynu przez oskarżonego. Pokrzywdzony nabywając samochód od Ł. B. (2) działał w przeświadczeniu, iż samochód ten nabywa od jego faktycznego właściciela oraz że samochód ten zostanie mu wydany. Oskarżony mimo, że w obecności A. M. (1) wypełniał formularze umowy kupa – sprzedaży samochodu, która została następnie podpisana przez Ł. B. (1) i A. M. (1), nie poinformował A. M. (1), że faktycznie samochód ten stanowi jego własność. Sąd miał na uwadze także wysokość wyrządzonej pokrzywdzonemu szkody oraz to, że nie została ona dotychczas naprawiona.

Jako okoliczność obciążającą Sąd zaliczył oskarżonemu jego uprzednią karalność.

Sąd nie dopatrył się wobec oskarżonego okoliczności łagodzących.

Kierując się dyrektywami sądowego wymiaru kary wskazanymi w art. 53 § 1 i 2 k.k., zważywszy na stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu, stopień winy, okoliczności wskazane powyżej, a także jego uprzednią karalność, Sąd wymierzył oskarżonemu J. B. karę 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Jako, że oskarżony przypisanego mu czynu dopuścił się działając celem uzyskania korzyści majątkowej Sąd, na podstawie art. 33 § 2 k.k., obok kary pozbawienia wolności orzekł wobec J. B. karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych. Ustalając wysokość stawki dziennej, Sąd wziął pod rozwagę zgodnie ze wskazaniami zawartymi w art. 33 §

3 k.k. warunki osobiste oskarżonego, jak również jego stosunki majątkowe oraz możliwości zarobkowe na tej postawie ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych. Oskarżony J. B. z zawodu jest elektromonterem, nie pozostaje w zatrudnieniu, nie jest zarejestrowany w PUP, utrzymuje się z prac dorywczych, z których osiąga dochód w wysokości 800 zł, nie posiada wartościowego majątku. Tak zatem określona stawka dzienna odpowiada sytuacji majątkowej i możliwościom zarobkowym oskarżonego.

Szkoda wyrządzona pokrzywdzonemu A. M. (1) nie została dotychczas naprawiona. Sąd ustalił, że oskarżony działał wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą - Ł. B. (1). Z tego względu Sąd orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego A. M. (1) obowiązek naprawienia szkody w części poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego kwoty 50 000 zł stanowiącej połowę ceny samochodu jaką pokrzywdzony zapłacił Ł. B. (1).

Kara pozbawienia wolności w tym wymiarze wraz z orzeczoną obok niej karą grzywny oraz środkiem karnym w postaci obowiązku naprawienia szkody w części, winny uświadomić oskarżonemu naganność jego postępowania oraz wdrożyć go do przestrzegania norm społecznych. Natomiast w zakresie prewencji generalnej, rozstrzygnięcia te zaspokoją społeczne poczucie sprawiedliwości i będą pozytywnie kształtować świadomość prawną społeczeństwa.

Dane o karalności oskarżonego J. B. nie pozostawiają wątpliwości, co do naruszenia przez niego obowiązującego porządku prawnego. W ocenie Sądu jednakże, okoliczności niniejszej sprawy, mimo uprzedniej karalności oskarżonego, pozwalają wnioskować, że oskarżony zrozumiał naganność swojego postępowania i czyn będący przedmiotem niniejszego postępowania będzie jedynie incydentem w jego życiu. Stąd też w ocenie Sądu, mimo warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności, cele kary zostaną wobec niego osiągnięte, a w szczególności nie popełni on ponownie przestępstwa. Mając to wszystko na uwadze, na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt. 1 k.k., Sąd warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 3 lata. Tak ustalony okres próby będzie odpowiedni, aby zweryfikować pozytywną prognozę kryminologiczną postawioną wobec J. B..

Oskarżyciel posiłkowy A. M. (1) był reprezentowany w toku postępowania w przedmiotowej sprawie przez pełnomocnika z wyboru w osobie adw. D. K.. Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego na rozprawie złożył wniosek o zasądzenie od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego kosztów zastępstwa procesowego według norm wynikających z przepisów. Z tego względu Sąd, na podstawie art. 627 k.p.k., zasądził od oskarżonego J. B. na rzecz oskarżyciela posiłkowego A. M. (1) kwotę 1 104 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Zasądzona kwota mieści się w granicach stawek minimalnych wynikających z § 14 ust 1 pkt 1, § 14 ust 2 pkt 1 oraz z § 16. Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Oskarżyciel posiłkowy był bowiem reprezentowany przez pełnomocnika z wyboru w toku dochodzenia w niniejszej sprawie (kwota 180 zł), pełnomocnik brał udział w 8 terminach rozprawy (360 zł za pierwszy termin, 2 x 72 zł, za drugi i trzeci termin oraz 5 x 84 zł za pozostałe terminy rozprawy, które odbyły się w trybie zwyczajnym), co daje łącznie kwotę 1 104 zł.

W toku postępowania oskarżonemu J. B. wyznaczony został z urzędu obrońca w osobie adw. M. K., która zgłosił wniosek o zasądzenie na jej rzecz od Skarbu Państwa kosztów obrony oskarżonego według norm wynikających z przepisów w stawkach minimalnych i oświadczyła, iż koszty te nie zostały uiszczone. Z tego względu Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. K. kwotę 780 zł plus 179,40 zł VAT tytułem zwrotu kosztów obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu. Zasądzona kwota mieści się w granicach stawek minimalnych określonych w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu - § 14 ust 2 pkt 1 oraz § 16. Obrońca oskarżonego brała udział w 6 terminach rozprawy (360 zł za pierwszy termin oraz 5 x 84 zł za pozostałe terminy rozprawy, które odbyły się w trybie zwyczajnym), co daje łącznie kwotę 780 zł, do której należało doliczyć 23% VAT w kwocie 179,40 zł.

Oskarżony J. B. ma 53 lata, z zawodu jest elektromonterem, nie pozostaje w zatrudnieniu, nie jest zarejestrowany w PUP, utrzymuje się z prac dorywczych, z których osiąga dochód w wysokości 800 zł, nie posiada wartościowego

majątku. Oskarżony ma wyuczony zawód, posiada możliwości zarobkowe. Na tej podstawie Sąd doszedł do przekonania, że uiszczenie przez J. B. kosztów sądowych w przedmiotowej sprawie nie będzie dla niego zbyt uciążliwe. Z tego względu Sąd, na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 2 ust 1 pkt 3 i art. 3 ust 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych, zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym opłatę w kwocie po 580 złotych.